

ZDZISŁAW MARIAN STUGLIK

W 100 ROCZNICĘ URODZIN I 60 ROCZNICĘ ŚMIERCI

Mirosław Syniawa (Chorzów)

Śmierci wybitnego człowieka towarzyszy na ogół poruszenie wśród jego przyjaciół i kolegów, którzy na łamach czasopism przypominają fakty z jego życia i dokonania w dziedzinie, w której pracował. Gdy jednak człowiek taki umiera w czasach ciężkich, kiedy to nie tylko nikt, poza najbliższą rodziną, nie wie o jego śmierci, ale i nie ma czasopism, w których możnaby było przypomnieć jego zasługi, często jego nazwisko popada w zapomnienie. Dziś chciałbym przypomnieć postać jednego z owych zapomnianych przyrodników związanych z Górnym Śląskiem - urodzonego 100 lat temu i zmarłego przed 60 laty Zdzisława Stuglika, którego dokonania w dziedzinie entomologii z pewnością warte są tego, by o nich pamiętać.

Zdzisław Marian Stuglik urodził się 18 września 1903 roku w Oświęcimiu, w rodzinie zakrystiana Jana Stuglika i jego żony Marii, z domu Wójcik. W złożonym wraz z podaniem o pracę w marcu 1930 roku w Muzeum Śląskim w Katowicach *curriculum vitae* pisał:

Szkołę średnią ukończyłem w państwowym gimnazjum w Chrzanowie, gromadząc już od wczesnej młodości zbiory przyrodnicze. Przyrodę studiowałem przez pięć lat na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dyplomu jednak nie uzyskałem żadnego z powodu braku środków finansowych. Ponieważ nie miałem zamiaru poświęcać się pracy pedagoga w gimnazjum, postanowiłem zostać kolekcjonerem zbiorów muzealnych (fauny).

Początkowo pracowałem bezinteresownie przy Muzeum Fizjograficznym Polskiej Akademii Umiejętności, co dokumentuję pewnego rodzaju legitymacją wydaną przez Akademię Umiejętności. Stąd zostałem polecony do Muzeum Truskawieckiego, gdzie doskonale wywiązałem się ze swego zadania. Z posady tej jednak zrezygnowałem, gdyż muzeum to nie stoi na zbyt silnych fundamentach.

Ostatnio przedstawiłem fotografie oraz próbki moich prac panu dyrektorowi dr. Dobrowolskiemu, który, uznając ich wartość, po porozumieniu się z panią doc. UJ Kozłowską, wyraził chęć zaangażowania mnie od kwietnia b.r.

Wspominana przez Stuglika praca dla Muzeum Fizjograficznego PAU w latach 1926-1928 miała dla niego, jako początkującego entomologa, ogromne znaczenie. Znalazł tam sposobność zebrania doświadczeń u boku dwóch wyśmienitych entomologów – Józefa Fudakowskiego i Witolda Niesiołowskiego. Dzięki umiejętnościom nabytym w tych latach, mógł w roku 1930 napisać w podaniu o pracę:

Czynności, których się podejmuję, byłyby następujące:

Zbieranie motyli i innych owadów oraz ich preparowanie, gwarantujące Muzeum Śląskiemu



ZDZISŁAW MARIAN STUGLIK
(1903-1943)
Fragment udostępnionej przez rodzinę fotografii rodzinnej Stuglików sprzed roku 1939.

kolekcję w wykonaniu nigdzie dotąd nie spotykanym.

Tworzenie preparatów ilustrujących rozwój życia różnych gatunków owadów.

Tworzenie preparatów spirytusowych ze śląskich gadów, płazów i ryb.

Gwarancje stworzenia kolekcji entomologicznej o jakości nigdzie dotąd nie spotykanej nie były bezpodstawne, o czym najlepiej świadczy pismo dr. Dobrowolskiego z marca 1931 roku stwierdzające, że roczna praktyka Stuglika w Dziale Przyrody Muzeum Śląskiego wypadła nader zadowalająco.

Dzięki pełnej poświęcenia, intensywnej pracy kolekcjonerskiej Stuglika zbiory entomologiczne katowickiej placówki szczególnie szybko rozrastały się w zakresie lepidopterologii. W ciągu dwóch pierwszych sezonów, w latach 1930-1931, zgromadził on ponad 8 tysięcy okazów motyli większych należących do 580 gatunków, wśród których wiele było gatunków rzadkich, nowych dla Śląska i Polski. Po przerwie spowodowanej chorobą wrócił do pracy, która do roku 1939 przyniosła wspaniałe wyniki – 150 gatunków motyli nowych dla Śląska, o których często opowiadał w pogadankach przyrodniczych na falach katowickiego radia. Wyniki swej pracy przedstawił Stuglik w pracach „Materiały do poznania motyli Śląska” (Wyd. Muz. Śl. Dz. III, Nr 7, 1934), „Rozmieszczenie motyli większych w zespołach roślinnych Pogórza Cieszyńskiego” (Wyd. Śląskie PAU. Pr. Biol. 1, 1936) i „Przyczynek do badań nad fauną motyli Śląska” (Prace Oddz. Przyr. Muz. Śl. T. 1, 1939).

Poza własnymi zbiorami Stuglik wykorzystywał też do opracowań kolekcje innych entomologów, szczególnie zaś księdza Pawła Wycisła z Pogrzebienia i Antoniego Drozdy, kierownika szkoły w Ligocie Tworkowskiej. W pracy często pomagał mu Marian Bielewicz, późniejszy pracownik Działu Przyrodniczego Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, wówczas zaś uczeń gimnazjum w Oświęcimiu.

W roku 1934 Stuglik został sekretarzem administracyjnym Muzeum Śląskiego, zaś w ro-

ku 1937 wystąpił z wnioskiem o przyznanie mu, mimo braku wymaganego dyplomu, stanowiska asystenta. Dzięki poparciu Muzeum Fizjograficznego PAU, Bogumiła Pawłowskiego z Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego i kierownika Działu Przyrody Muzeum Śląskiego Wiktora Nechaya, który oparł się na opiniach profesorów Władysława Szafera, Henryka Hoyer'a i Janusza Domaniewskiego, w czerwcu 1938 roku Stuglik mógł przystąpić do wymaganych egzaminów, w lipcu zaś został asystentem Działu Przyrody.

Mimo wielu sukcesów, przez szereg lat Stuglik borykał się zarówno z problemami zdrowotnymi, jak i finansowymi, które wiązały się z koniecznością spłacania Uniwersytetowi Jagiellońskiemu zwrotnego stypendium, z którego korzystał w latach studiów, oraz z koniecznością wspierania bezrobotnego brata. W roku 1936 ożenił się z Marią Czarnik. Po wybuchu II wojny światowej zamieszkał u rodziny w Oświęcimiu, gdzie niezmiernie trudne warunki życia spowodowały u niego nawrót dawnej choroby płuc. Zmarł, mając zaledwie 40 lat, 5 listopada 1943 w Oświęcimiu i tam też jego doczesne szczątki złożone zostały na Cmentarzu Parafialnym. Ponieważ miejsce jego spoczynku (przebudowany przed niewielu laty grobowiec spowinowaconego ze Stuglikiem doktora Ryszarda Wilsona, uczestnika powstania styczniowego) nie zachowało się, najtrwalszym śladem jego życia pozostają zgromadzone przez niego zbiory entomologiczne. Duża ich część zachowała się do dziś, po przeniesieniu w latach wojny z Katowic do Bytomia, w Dziale Przyrody Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. □

Autor pragnie podziękować rodzinie Stuglików z Oświęcimia, panu Józefowi Janeczko z Towarzystwa Miłośników Ziemi Oświęcimskiej i pracownikom Archiwum Zakładowego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach za pomoc w zebraniu materiałów do tego artykułu.

Okladka jednej z prac Z. Stuglika

